



# Krwawy Szlak

Adam Nowicki

## - Sendero Luminoso (6)



### Ważniejsze operacje Sendero Luminoso skierowane na cele cudzoziemskie:

**20 marca 2002 r.** w Limie doszło do ataku z wykorzystaniem samochodupułapki, na ulicy, gdzie mieści się amerykańska ambasada, wybuch spowodował śmierć 10 osób i zranienie ponad 30, samochód eksplodował o godz. 10.45 czasu miejscowego przed budynkiem Banco de Credito i spowodował zniszczenia okolicznych sklepów i restauracji. Świetlisty Szlak w oświadczeniu, jakie wydał, stwierdził, iż celem była ambasada;

**15 sierpnia 1997 r.** 60 partyzantów SL porwało 30 pracowników rafinerii w departamencie Junin, byli zatrudnieni w francuskim konsorcjum wydobywczym, 17 sierpnia pracownicy po dwóch dniach bez wody i jedzenia zostali uwolnieni a właściwie porzucili ich partyzanci.

**16 maja 1996 r.** w Limie zdetonowano samochodupułapkę na stacji paliw należącej do koncernu Shell-Mobil, wybuch spowodował zranienie 4 osób, zniszczenie 5 samochodów i 6 zbiorników paliwa. Trzy dni wcześniej rząd Peru przyznał konsorcjom US Mobil Corporation i Royal Dutch Shell prawa do eksploatacji złóż ropy i gazu w Camisea. Wg oświadczenia, jakie wówczas wydał SL, „nie wyprzedaje się swojego kraju” i zapowiedział ataki na instalacje udziałowców.

**24 maja 1995 r.** bojownicy SL zdetonowali przed frontem Hotelu Maria Angola w centrum Limy 50-kilogramową bombę. Zginęło 3 pracowników hotelu a 30 osób głównie obcokrajowców zostało rannych.

**11 stycznia 1995 r.** Świetlisty Szlak dokonał zamachu bombowego w Limie, bomba wybuchła przed budynkiem Peruwiańsko-Japońskiego Centrum Kulturalnego, powodując minimalne straty w fasadzie.

**27 lipca 1993 r.** jeden z pierwszych ataków ze strony SL z wykorzystaniem zdalnie odpalanych ładunków na ambasadę USA w Limie, raniło jednego ze strażników, wybuch zniszczył fasadę budynku oraz uszkodził gmach hiszpańskiej ambasady i pobliskiego Hotelu będącego własnością Amerykanów, dwie osoby spośród gości hotelowych odniosło rany.



**7 lipca 1993 r.** Policja odnalazła ciała dwóch europejskich turystów, którzy zaginęli podczas podróży w rejonie Ayacucho. O dokonanie zabójstwa na turystach oskarża się Sendero Luminoso, jednak organizacja nie przyznała się do ataku.

**19 maja 1993 r.** Bojownicy Sendero Luminoso zdetonowali samochodupułapkę przed chilijską ambasadą w Limie, następnie budynek ostrzelali z broni automatycznej. Wybuch i ostrzał nie przyniósł strat w ludziach i niewielkie straty materialne.

**28 grudnia 1992 r.** zdetonowano samochodupułapki przed japońską i chińską (CHRL) ambasadami w Limie, wybuchy spowodowały zniszczenia w ponad 60 innych budynkach, 12 osób zostało rannych w wybuchu przed ambasadą Japonii.

**2 października 1992 r.** 5 terrorystów z SL dokonało zabójstwa włoskiego współpracownika misji katolickiej w Jangas.

**25 sierpnia 1991 r.** włoski ksiądz został zamordowany podczas zasadzki partyzantów na jego samochód.

**9 sierpnia 1991 r.** dwóch polskich misjonarzy oraz miejscowy sołtys zostało zamordowanych przez SL, towarzysząca im włoska siostra zakonna była przetrzymywana przez partyzantów przez kilka godzin.

**12 lipca 1991 r.** 10 bojowników SL napadło na 3 japońskich doradców rolniczych. Jeden z doradców został zamordowany, pozostali odnieśli rany.

**26 czerwca 1991 r.** 4 terrorystów zamordowało rosyjskiego specjalistę, którego tekstylna firma współpracowała z rządem Peru.

**22 maja 1991 r.** australijska zakonnica oraz 4 urzędników państwowych zostało zamordowanych po odegraniu sądu ludowego nad nimi.

**17 maja 1991 r.** w Limie SL zamordowali kanadyjskiego kierownika miejscowego oddziału światowej organizacji pomocy humanitarnej oraz poważnie zraniono jego kolumbijskiego asystenta.

**10 grudnia 1990 r.** terroryści podstawili samochodupułapkę w pobliżu amerykańskiej ambasady w Limie, obyło się bez ofiar i zniszczeń.



**13 stycznia 1990 r.** dwóch terrorystów z SL zastrzeliło dwóch francuskich turystów podróżujących miejscowym autobusem w departamencie Apurimac, wcześniej zrabowali oni peruwiańskim pasażerom posiadane przez nich pieniądze.

**24 listopada 1989 r.** w rejonie Huallaga porwano amerykańskiego reportera zbierającego materiały o handlarzach narkotyków, żądano okupu za jego uwolnienie zerwano jednak kontakt. O dokonanie porwania podejrzewano ludzi, o których zbierał materiały. Później ustalono iż za porwaniem stała SL.

**4 września 1989 r.** dwóch reporterów „Newsweeka” zostało porwanych i przez kilka dni przetrzymywanych w rejonie Ramal de Aspusana. Stali się zakładnikami miejscowego oddziału SL, który w liście do władz zapowiedział zamordowanie reporterów, jeżeli tylko policja będzie próbowała ich odnaleźć.

#### **Siły Bezpieczeństwa stan na 1992r.**

**Policja:** Narodowa Policja, łącznie w 1992r 84000 funkcjonariuszy, składały się na nią: PIP -Policja Śledcza Peru, Główna Policja umundurowana (ostatnio 42,500); Technical Police- grupy wsparcia ostatnio liczące 13,000); oraz Policja Bezpieczeństwa, Straż Graniczna oraz Służba Więzienna ostatnio 21,500)— podległe w całości Ministerstwu Prowinacji (Spraw Wewnętrznych). Policja zorganizowana jest w 58 lokalnych dowództw - 5 regionów — tyle samo co regionów wojskowych. W 1986 r. z uzbrojonej formacji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, jaką jest Gwardia Republikańska licząca wówczas 21500 funkcjonariuszy, wyodrębniono Policję Bezpieczeństwa (PS). Zadaniem Gwardii Republikańskiej jest ochrona granic, służba w ponad 110 strażnicach, zabezpieczenie obiektów rządowych, dozorkowanie więzień i zakładów odosobnienia (ponad 20% gwardzistów pełni funkcję straży więziennej). W 1963 r. w ramach Gwardii utworzono niewielki oddział spadochronowy. W październiku 1981 r. w ramach Gwardii Republikańskiej i sił policyjnych utworzono specjalne antypartyzanckie oddziały określane jako Bataliony SINCHIS (od nazwy inkaskiego wojownika). W trakcie walk z rąk terrorystów tylko w latach 1981-90 zginęło ponad 700 policjantów

**Siły Paramilitarne:** W odpowiedzi na rosnące zagrożenie ze strony partyzantki maolistowskiej rząd centralny w porozumieniu z lokalnymi władzami zdecydował się na stworzenie od 20 sierpnia 1980 r. w miejscach, gdzie dochodziło do aktów terroru lokalnych oddziałów samoobrony znanych jako Rondas Campesinas, stanowiły one lekkie wsparcie armii i działały oficjalnie do końca 1991 r.. Stało się tak na wniosek deputowanego J. V. Acunna, który



złożył tego typu interpelację w Kongresie – Rondas wystawiały nocne patrole Indian chłopów i mieszkańców małych górskich miejscowości uzbrojonych w stare pistolety i strzelby, maczety, drewniane sękaty półksiężycy, motyki, kamienne toporki „huaracas”, drewniane lance „carramis” o dł. ok. 120 cm a nawet „marra-cos” rodzaj kamiennych pięściaków. Potem uzupełniono ich arsenał o broń palną pochodzącą z rządowych dostaw, głównie strzelby i broń strzelecką wycofywaną z armii. Jednak wkrótce broń palną, którą otrzymywano od rządu wieśniacy zaczęli kierować coraz częściej przeciwko mieszkańcom innych wsi, zwłaszcza złodziejom bydła, potem przeciwko każdemu obcemu. Umundurowani stróże prawa śmigłowcami docierali do górskich wiosek i nakazywali Indianom zabijać – zabijać i obcinać kciuki każdemu obcemu, „tym, którzy przychodzą pieszo” w przeciwywieństwie do funkcjonariuszy rządowych przybywających drogą powietrzną. W zamian gdy „plon” był pokaźny wręczali nagrody: koce, sztućce, długopisy i inny sprzęt codziennego użytku.

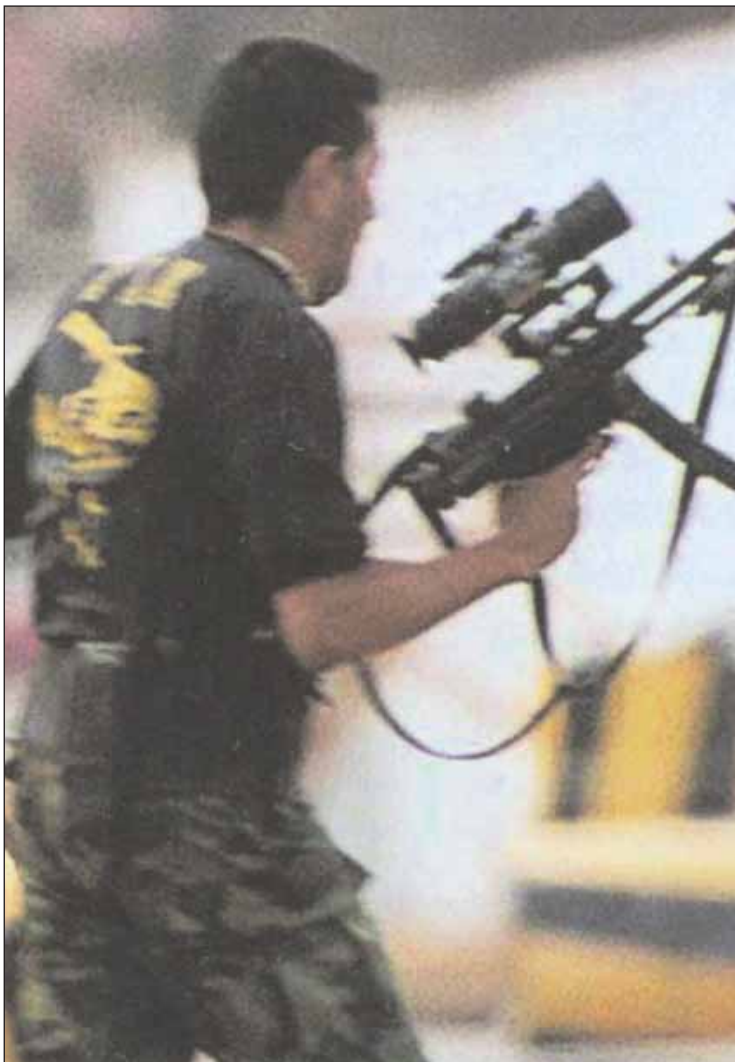
Od 1988r. działały również utworzone przez ministra ds. interioru Apristę w rządzie prezydenta Garcii paramilitarne oddziały wywodzące się ze zwolenników rządzącej partii APRA określane jako Rodrigo Franco Commando. Gdy Senderistas zaczęli dokonywać przymusowych rekrutacji w wioskach, dochodziło w nich do regularnych walk np. 21 stycznia 1983 r. 7 terrorystów pojawiło się w wiosce Huaychau blisko Huanta w centralnych Andach, mieszkańcy przyjęli ich początkowo z aplauzem, zgromadzili w chacie wójta, a następnie przypuścili gwałtowny atak, terrorysty nie zdążyli sięgnąć





po broń, rozszarpano ich na strzępy. Następnego dnia przy wsparciu mieszkańców sąsiedniej wsi Senderistas zaatakowali Huaychau, starcie przerwało przybycie policji, terroryści wycofali się w góry.

**Siły Zbrojne:** W 1992 na armię peruwiańską liczącą w komponentach lądowych 75,000 ludzi, w marynarce wojennej 22,000, i w siłach powietrznych 15,000 (łącznie 112,000) składało się 12 dywizji (podstawową jednostką był pułk – 4 bataliony strzelców (piechoty) i grupa artylerii. Siły lądowe Ejercito del Peru stanowią: dywizja przeszkolona do walki w dżungli (w Selvie), dywizja kawalerii pancernej, dywizja sił specjalnych: z jej szeregów wyodrębniono Fuerza de Tarea 90, której żołnierze w departamentach Huanuco i Loreto pełnili służbę antypartyzancką (m. in. batalion komandosów nr 19 - Batallon De Comandos Nr 19 (BC Nr 19), dywizja powietrznodesantowa (m.in. z batalionem strzelców spadochronowych Nr 61 - Batallon De Infanteria Paracaidista Nr 61); sześć



piechoty zmotoryzowanej oraz dwie zmechanizowane. Obecnie istnieją, tendencją do zastępowania dywizji strukturami brygady bardziej odpowiadających stanom ilościowym.

Armia dysponuje też (jej siły lądowe): – 2 eskadrami lotnictwa armii, 300 czołgami, 110 wozami rozpoznawczymi, 160 samochodami pancernymi oraz 270 transporterami opancerzonymi i 62 śmigłowcami sił lądowych armii. Oddziały piechoty, zmechanizowane oraz inżynierskie tworzyły łącznie 36 batalionów i 18 grup. Kraj podzielony był na 5 okręgów wojskowych.

Marynarka Wojenna (Marina del Guerra del Peru) zorganizowana jest w Siły Morskie Pacyfiku oraz Siły Rzeki Amazonki i dysponuje brygadą piechoty morskiej (Brigada Infanteria De Marina) (Maritimas). Marynarka Wojenna Peru jest jedną z największych w Ameryce Południowej i posiada m.in. największą na tym kontynencie flotylę okrętów podwodnych, oraz liczne siły specjalne m.in. FOES (Fuerza de Operaciones Especiales) utworzony w 1969 r. Właściwie to w 1969 r. entuzjasta podwodnych akcji specjalnych pułkownik Louis Giamperti Rojas stworzył w Callao Ośrodek Szkolenia Bojowych Płetwonurków. Zainteresowanie było tak duże, iż część ochotników w 1973 r. skierowano na szkolenie specjalistyczne do Argentyny. Następnie Ośrodek przekształcony został w jednostki „bojowe” utworzono wówczas Grupę Operacji Specjalnych oraz Grupę Podwodnych Saperów a w końcu 1 grudnia 1980 utworzono Fuerza de Operaciones Especiales - Oddział Operacji Specjalnych, zajmował się początkowo tradycyjnym usuwaniem przeszkód podwodnych, od tego czasu rozwinęła się w grupę morskich komandosów, i obecnie oprócz tradycyjnych zadań nurkowych wykonuje działania antyterrorystyczne i antypartyzanckie. Jego żołnierze prowadzą również podwodny zwiad i ratują zakładników na morzu i jego wybrzeżach. Oddział uczestniczył w wielu akcjach antypartyzanckich m.in. w operacji odbijania zakładników z rezydencji ambasadora japońskiego w Limie w kwietniu 1997r.. Członkowie są rekrutowani z piechoty morskiej, szkolenie obejmuje pływanie, nurkowanie z aparatem tlenowym, usuwanie podwodnych przeszkód, przetrwanie w dżungli, ratowanie zakładników i spadochroniarstwo, broń jaką używają komandosi marynarki obejmuje karabiny szturmowe M16A2, udoskonalone MP5, AK 47 i 74, oraz produkowane w Peru 9 mm pistolety maszynowe MGP 79A i 87. Jednymi z najnowocześniejszych są pistolety maszynowe FN P-90 i P250 oraz pistolety FN kal. 5,7 mm, które jako pierwsze otrzymały siły specjalne Peru - właśnie komandosi marynarki wojennej Fuerzas de Operaciones Especiales oraz ochrona osobista prezydenta Fujimoriego. FN P-90 w rękach komandosów pojawił się już w kwietniu 1997 r. podczas akcji odbijania ambasady prze-



kazany został do przetestowania, ostatecznie dopracowany model wszedł do produkcji w 1998 r.. Bazy komandosów marynarki wojennej znajdują się w porcie Callao i na wyspie San Lorenzo.

Sily powietrzne (Fuerza Aerea del Peru): zorganizowane są w 9 grup lotniczych i 22 szwadrony a terytorium Peru podzielone jest na 3 strefy obrony powietrznej kraju.

W działaniach przeciwko partyzantom oraz handlarzom narkotyków wykorzystywano również wydzielone sily z 3 batalionów Policji Wojskowej „Batallon de Policia Militar” – istniejący od 1964 r. BPM Nr 501 od 1964 r. kierował do akcji kontrpartyzanckich rotacyjnie po jednym z plutonów

Sily specjalne sil zbrojnych Peru:

DIFE: Division de Fuerzas Especiales del Ejercito (dywizja, właściwie brygada sil armii)

Jednostki Marynarki Wojennej:

- Oddział Operacji Specjalnych Fuerza de Operaciones Especiales FOES – podporządkowany COMOES Dowództwu Operacji Specjalnych (Comandancia De Operaciones Especiales)

- GOE „Norte” z siedzibą w Callao, GOE „Centro” z siedzibą w Caleta Cruz, GOE „Noro-riente” z siedzibą w Pucallpo, EOD, Salvage Unit (Oddział Ratowniczy)

Lotnictwo: Grupo de las Fuerzas Especiales „Puma” - GRUFE


Piechota Morska wchodząca w skład Marynarki Wojennej:

- Fuerza de Infanteria de la Marina de Guerra del Peru FUINMAR – I Brigada Anfibia Brygada Amfibijna - 5 batalionów m.in. – Batallon de Infanteria de la Marina „Guarnicia de Marina” Nr 1, „Guadria Chalaca” Nr 2; Vencedores de Punta Palpelo” Nr 3, oraz kompania zwiadu amfibijnego Compania de Reconocimiento Anfibia,

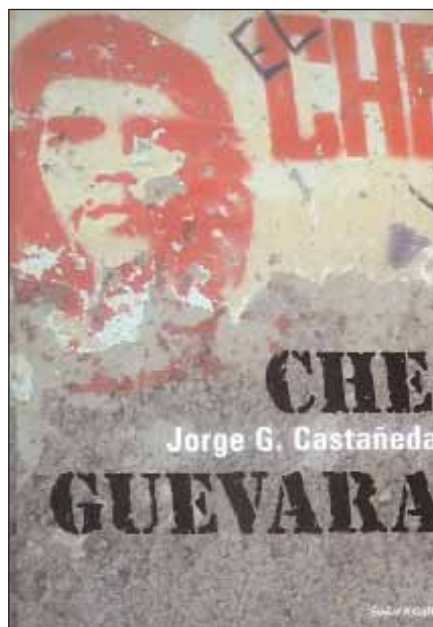
Zgrupowanie Komandosów (Agrupamiento do Comandos): kompania komandosów amfibijnych, Compania de Comandos Anfibios (CAM), comando amfibijne (Comando Anfibios) - CO-NAF - oddział 40 osobowy „Buzos de Combate”

- Unidad Especial de Combate – UEC 25 osobowy oddział

Oprócz tych jednostek istnieje jeszcze Brygada Powietrznodesantowa skupiająca 3 bataliony komandosów, batalion piechoty spadochronowej oraz grupę artylerii – Batalion Comandos Nr 19 „Comandante Espinara” – w jego skład wchodzi Compania Delta, i BC Nr 29 i 39 oraz Batalion de Infanteria Paracaidista Nr 61, i Grupo de Artilerie Aerotransportare Nr 10

Po akcji na ambasadę Japonii w 1997 r. utworzona miała być nowa specjalna 1200 osobowa jednostka policji wyspecjalizowana w strzeżeniu ambasad, rezydencji zagranicznych, dyplomatów. 

# Ikona rebelii



Fenomen popularności Ernesto „Che” Guevary niemal czterdzieści lat po jego śmierci w górskich ostępach Boliwii jest zjawiskiem fascynującym. Mimo iż na wierzch, jak oliwa, wypłynęły wszystkie ciemne sprawy, jakie popełnił, będąc m.in. zarządcą hawajskiego więzienia, mit „Che” trwa w najlepsze, będąc najlepszym świadectwem irracjonalności natury ludzkiej, która,

wbrew doświadczeniu i historycznej prawdzie karmi się nim niczym jakąś manną spadającą z nieba. Dyskusja, kim był ten argentyński lekarz uwikłany w kubańską rewolucję – małym, zawziętym zbrodniarzem czy wielkim panamerykańskim bohaterem – wciąż trwa, a interpretacjom jego krótkiego żywota nie widać końca. Świadczą o tym zarówno produkcje filmowe w rodzaju „Dzienników motocyklowych”, jak też książki, takie jak ta, napisana przez Jorge G. Castanedę, gdzie wciąż wszystko obraca się w sferze interpretacji i niedomówień. Tymczasem „Che” był ponoć teoretykiem panamerykańskiej rewolucji, jak też strategiem wojny partyzanckiej. Co ciekawe, epizody związane z jego pobytem w Wietnamie, gdzie toczyła się rzeczywista wojna partyzancka z armią Stanów Zjednoczonych oraz jego działalnością w Kongo, wciąż nie doczekały się jednoznacznego opisu i interpretacji. Niestety, książka Castanedy tych tajemniczych kart z biografii superpartyzanta też nie wyjaśnia. Mit romantycznego partyzanta w berce z czerwoną gwiazdą wciąż trwa, ten wizerunek nadal jest popularnym motywem ulicznych graffiti oraz ozdobą letnich podkoszulków. My wciąż czekamy na książkę poświęconą poważnej analizie wojskowej działalności tego partyzanta wszech czasów... **XXL**

Jorge G. Castaneda „Che Guevara”, wyd. Świat Książki, Warszawa 2007